

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powodów M. P. i R. P. kwotę 2.792,10 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 508,65 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podejmując zaskarżone orzeczenie Sąd Rejonowy ustalił, że w listopadzie 2014 roku powodowie M. P. i R. P., wspólnicy spółki cywilnej (...), świadczyli na rzecz pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w Ł. usługi serwisowe dotyczące sprzętu i oprogramowania używanego przez pozwaną. Strony

nie łączyła stała umowa współpracy – pozwana zgłaszała telefonicznie zapotrzebowanie na pojedynczą usługę, po czym pracownik powodów udawał się do siedziby pozwanej

by wykonać odpowiednie prace. Tytułem wynagrodzenia powodowie wystawili pozwanej 1 grudnia 2014 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 947,10 złotych brutto, płatną do 8 grudnia 2014 roku. Pozwana nie zapłaciła należności wynikającej z tej faktury. W dniu

1 grudnia 2014 roku strony zawarły umowę serwisową. Do zawarcia tej umowy strony wykorzystwały wzorzec umowy stosowany przez powodów który pozwana wcześniej otrzymała, mogła się z nim zapoznać i zaproponować odpowiadające jej poprawki. Powodowie zobowiązali się do podejmowania działań w celu usunięcia awarii w przypadkach wymagających natychmiastowej interwencji w czasie nie dłuższym niż trzy godziny od chwili zawiadomienia. Serwis mógł być świadczony przez powodów w sposób zdalny i bezpośrednio u pozwanej (§ 2 umowy serwisowej).

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy serwisowej z tytułu realizacji prac związanych z wykonywaniem serwisu w dni robocze w godzinach od 8:00 do 16:00, w wymiarze czasowym do 20 godzin w miesiącu, powodowie mieli otrzymywać zryczałtowane wynagrodzenie miesięczne w wysokości 1.500,00 złotych netto, powiększone o podatek od towarów i usług według obowiązującej stawki. Godziny pracy, które nie zostały wykorzystane w danym miesiącu kalendarzowym nie przechodziły na kolejne miesiące

i nie mogły być później wykorzystane (§ 6 ust. 5). Zryczałtowane wynagrodzenie z tytułu świadczenia serwisu płatne miało być z góry na początku każdego miesiąca na podstawie faktury VAT wystawionej przez powodów (§ 6 ust. 8 zd. 1). Wedle § 6 ust. 10 umowy serwisowej niedotrzymanie przez pozwaną terminu płatności wynagrodzenia miało powodować – niezależnie od innych przewidzianych w umowie konsekwencji – naliczanie odsetek ustawowych, a w przypadku przekroczenia terminu płatności powyżej 7 dni zawieszenie obowiązku realizacji wynikających z przedmiotowej umowy zobowiązań powodów do czasu uregulowania przez pozwaną zaległych należności, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. W dniu 1 grudnia 2014 roku powodowie wystawili pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.845 zł brutto płatną do 8 grudnia 2014 roku. Powodowie w dniu 2 grudnia 2014 roku wykonali zlecenie serwisowe pozwanej, która nie zapłaciła należności wynikającej z faktury VAT nr (...). Po upływie siedmiu dni od terminu zapłaty faktur VAT nr (...) powodowie poinformowali pozwaną, że wstrzymują się z wykonywaniem umowy serwisowej. Powodowie wystawili pozwanej następujące faktury VAT na kwoty 1.845 zł brutto tytułem usług informatycznych:

- 7 stycznia 2015 roku nr (...) płatną do 14 stycznia 2015 roku,
- 2 lutego 2015 roku nr (...) płatną do 9 lutego 2015 roku,
- 6 marca 2015 roku nr (...) płatną do 13 marca 2015 roku.

Pod koniec kwietnia 2015 roku do powodów wpłynęło oświadczenie pozwanej o wypowiedzeniu umowy serwisowej.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne.

Zgodnie z dyspozycją art. 353 § 1 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Powodowie wykazali w niniejszym postępowaniu, że łączyły ich z pozwaną umowy o świadczenie usług – w listopadzie 2014 roku każda umowa obejmowała jedną usługę serwisową, zaś od 1 grudnia 2014 roku strony łączyła jedna umowa serwisowa, na podstawie której powodowie mieli wykonywać usługi serwisowe w wymiarze do 20 godzin miesięczne w zamian za zryczałtowane wynagrodzenie w wysokości 1.845 zł brutto. Ponieważ powodowie nadto wykazali, że świadczyli na rzecz pozwanej usługi serwisowe w listopadzie i w grudniu 2014 roku, zaś bezsporne było, że pozwana nie zapłaciła powodom za to wynagrodzenia, uzasadnione jest zasądzenie kwot należności wynikających z faktur VAT nr (...) (947,10 zł brutto) i nr (...) (1.845 zł brutto), tj. łącznie 2.792,10 zł, z odsetkami ustawowymi należnymi na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Niezasadne jest jednak zasądzenie wynagrodzenia za dalsze sporne miesiące, tj. za okres od stycznia do marca 2015 roku.

W ocenie Sądu umowne prawo powodów do wynagrodzenia za okres, w którym nastąpiło „zawieszenie” ich obowiązku spełniania wzajemnych świadczeń niepieniężnych, jako skutek ponad siedmiodniowego opóźnienia pozwanej w zapłacie należności, przyjmuje postać kary umownej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania pieniężnego, co jest niedopuszczalne na gruncie art. 483 § 1 k.c.

Dla ostatecznego wyjaśnienia charakteru owego prawa powodów do wynagrodzenia za czas w którym nastąpiło „zawieszenie” ich obowiązku spełniania świadczeń niepieniężnych jako ni mniej ni więcej tylko kary umownej zastrzeżonej za niewykonanie zobowiązania pieniężnego wskazać należy, że owo „zawieszenie” to jedynie użyty przez strony eufemizm oznaczający de facto zwolnienie powodów z obowiązku spełnienia wzajemnego świadczenia niepieniężnego. Zgodnie bowiem z postanowieniem § 6 ust. 5 umowy serwisowej godziny pracy, które nie zostały wykorzystane w danym miesiącu kalendarzowym nie przechodziły na kolejne miesiące i nie mogły być później wykorzystane. Oznacza to, że nawet spełnienie przez pozwaną w późniejszym okresie świadczenia pieniężnego nie skutkowałoby obowiązkiem powodów wykonania usług serwisowych za miesiąc, za który żądali wynagrodzenia i w którym skorzystali z prawa „zawieszenia” swoich obowiązków. Nadto z uwagi na charakter obowiązków powodów, sprowadzających się przede wszystkim do zapewnienia ciągłego, bezawaryjnego funkcjonowania systemów informatycznych pozwanej, w tym do niezwłocznego usuwania stwierdzonych usterek i pomocy pozwanej przy rozwiązywaniu bieżących problemów związanych z posiadaniem sprzętem komputerowym i zainstalowanym na nim oprogramowaniem, to nawet, gdyby powodowie mogli się wstrzymać z wykonaniem obowiązków do momentu uregulowania przez pozwaną zobowiązań pieniężnych (nastąpiłaby kumulacja godzin w późniejszym okresie), to świadczenie takie utraciłoby dla pozwanej swój cel gospodarczy. Oznacza to, że dla zachowania prawa do wynagrodzenia powodowie powinni byli co najmniej być gotowi świadczyć usługi serwisowe w spornym okresie. W rozpoznawanej sprawie tak jednak nie było, bowiem pozwana przestała składać zlecenia serwisowe po informacji otrzymanej od powodów, że korzystają oni z uprawnienia do wstrzymania się ze świadczeniem usług serwisowych do momentu uregulowania należności pieniężnych.

Z uwagi na to, że żądanie powódki nie zostało uwzględnione w całości, Sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując stosunkowego rozliczenia kosztów.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyli powodowie – M. P. i R. P., zaskarżając go w części tj w zakresie punktów 2 i 3 wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucili naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a to:

1. art. 233 § 1 oraz art. 233 § 2 k.p.c. w związku z § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, co skutkowało dokonaniem dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej w szczególności na:

a) nieuprawnionym przyjęciu, iż wynagrodzenie należne powodom nie stanowi ekwiwalentu świadczenia wzajemnego powodów, w sytuacji w której pomiędzy stronami zawarta była umowa o świadczenie usług serwisowych, zgodnie z którą podstawowym obowiązkiem powodów było pozostawanie w gotowości do spełnienia świadczenia, zaś strona pozwana zgodnie z zawartą pomiędzy stronami umową miała prawo do zgłaszania zapotrzebowania na usługi serwisowe świadczone przez powodów, a nie taki obowiązek;

b) nieuprawnionym przyjęciu, że pozwany nie miał zapewnionego ciągłego, bezawaryjnego funkcjonowania systemów informatycznych, bądź że jakakolwiek usterka nie została usunięta niezwłocznie, w sytuacji w której żadne ze stwierdzeń którejkolwiek stron oraz żaden ze zgromadzonych dowodów nie uprawnia do takiego wniosku;

c) nieuzasadnionym przyjęciu, iż powodowie nie postawali w gotowości do świadczenia usług serwisowych dla pozwanego, w sytuacji w której powodowie w takiej gotowości pozostawali, a okoliczność że pozwany nie zgłaszał zapotrzebowania na usługi powodów, nie może świadczyć o braku gotowości powodów do świadczenia usług serwisowych, a jedynie o ciągłym, bezawaryjnym funkcjonowaniu systemów informatycznych u pozwanego, co z kolei w żaden sposób nie może działać na niekorzyść powodów;

d) całkowitym pominięciu okoliczności, iż strona pozwana nigdy w okresie, za który powodowie wystawili faktury nie wypowiedziała łączącej strony umowy serwisowej;

e) całkowitym pominięciu okoliczności, iż pozwany nigdy nie zakwestionował wystawianych mu faktur, zaś powodowie opłacili od spornych faktur wszelkie należności podatkowe;

co z kolei doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającym na nieuprawnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż wynagrodzenie należne powodom było formą ukrytej kary umownej, podczas gdy w rzeczywistości było to wynagrodzenie za gotowość do świadczenia usług serwisowych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części i zasądzenie solidarnie na rzecz powodów od pozwanego łącznie kwoty 8.327,10 złotych, na którą składają się:

a) kwota 947,10 złotych brutto wynikająca z faktury VAT nr (...) z odsetkami należnymi od dnia 9 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty;

b) kwota 1.845 złotych brutto wynikająca z faktury VAT nr (...)/12 z odsetkami należnymi od dnia 9 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty;

c) kwota 1.845 złotych brutto wynikająca z faktury VAT nr (...) z odsetkami należnymi od dnia 15 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;

d) kwota 1.845 złotych brutto wynikająca z faktury VAT nr (...) z odsetkami należnymi od dnia 10 lutego 2015 roku do dnia zapłaty;

e) kwota 1.845 złotych brutto wynikająca z faktury VAT nr (...) z odsetkami należnymi od dnia 14 marca 2015 roku do dnia zapłaty;

rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy w pełni podziela zarówno ustalenia Sądu I instancji, uznając je za własne, jak i ocenę dowodów dokonaną przez ten Sąd oraz rozważania prawne.

Nie ma racji skarżący, gdy czyni Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, co skutkowało dokonaniem dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego na gruncie tego przepisu przyjmuje się, iż wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie i rozważenie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (wyrok SN z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326). Sąd Rejonowy ma zatem obowiązek wyprowadzenia

z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną

z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebranych w sprawie materiałem dowodowym (wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09, LEX nr 560607).

Sąd I instancji ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach. Ustalenia Sądu Rejonowego nie naruszają zatem reguł swobodnej oceny dowodów. Wywody apelacji w sprawie ograniczają się do polemiki z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów bez równoczesnego wykazania, by ocena ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania lub z innych względów naruszała art. 233

§ 1 k.p.c. Samo przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych (wyrok SN z dnia 3 września 1969 roku, I PR 228/69, LEX nr 6553).

Z niekwestionowanych i niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że strony współpracowały ze sobą i na kanwie tej współpracy zawarły w dniu 1 grudnia 2014 roku umowę serwisową. Przedmiotem tej umowy było wykonanie prac o charakterze usługowym polegające na prowadzeniu serwisu nad funkcjonującym u zamawiającego systemem informatycznym obejmującym sprzęt komputerowy i oprogramowanie. W § 6 ust. 1 umowy ustalono, że z tytułu realizacji prac związanych z wykonywaniem serwisu w dni robocze w godzinach 8 – 16, w wymiarze czasowym do 20 godzin w miesiącu, wykonawca będzie otrzymywał zryczałtowane wynagrodzenie miesięczne w wysokości 1.500,00 złotych netto plus podatek VAT według obowiązującej stawki. W pkt 8 przewidziano, że zryczałtowane wynagrodzenie z tytułu świadczenia serwisu płatne jest z góry na początku każdego miesiąca na podstawie faktury VAT wystawianej przez Wykonawcę. Natomiast w pkt 10 strony ustaliły, że niedotrzymanie przez zamawiającego pozwanego terminu płatności wynagrodzenia powoduje – niezależnie od innych przewidzianych w umowie konsekwencji – naliczanie ustawowych odsetek, a w przypadku przekroczenia terminu płatności powyżej 7 dni zawieszenie obowiązku realizacji wynikających z niniejszej umowy zobowiązań wykonawcy do czasu uregulowania przez zamawiającego zaległych należności z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wywiódł, iż powodowie w trakcie trwania umowy wykonywali usługi serwisowe systemu informatycznego obejmujące sprzęt komputerowy i oprogramowanie. Nie było zatem podstaw do przyjęcia przez Sąd I instancji, wbrew twierdzeniu skarżącego, by podstawowym obowiązkiem powodów było pozostawanie w gotowości do spełnienia świadczenia.

Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań powoda – R. P., że w początkowym okresie po podpisaniu umowy serwisowej pozwany miał zapewnioną ciągłość

i bezawaryjność funkcjonowania systemów informatycznych i że jakiegokolwiek usterki

były usunięte niezwłocznie za co należało się powodom wynagrodzenie określone w umowie. Po upływie terminu płatności faktury z dnia 1 grudnia 2014 roku powodowie skorzystali

z uprawnienia ze wstrzymaniem się od świadczenia usług. Fakt, iż pozwany nie zgłaszał zapotrzebowania na usługi serwisowe powodów, nie może świadczyć o bezawaryjnym funkcjonowaniu systemów informatycznych pozwanego.

Jedynie świadczy o tym,

iż pozwany przestał składać zlecenie serwisowe po informacji otrzymanej od powodów,

że korzystają oni z uprawnienia do wstrzymania się ze świadczeniem usług serwisowych

do momentu uregulowania należności pieniężnych.

Zasadnie Sąd I instancji podniósł, że w umowie z dnia 1 grudnia 2014 roku strony zastrzegły, iż przedmiotem umowy jest prowadzenie serwisu nad funkcjonującym u zamawiającego pozwanego systemem informatycznym obejmującym sprzęt komputerowy i oprogramowanie (§ 1 ust. 1 umowy). Ponadto w § 2 wskazuje się, że powodowie jako wykonawcy zobowiązują się do podjęcia działań w celu usunięcia awarii. Nie jest zatem tak, jak twierdzą powodowie, że wynagrodzenie określone w § 6 ust. 1 umowy przysługiwało

za samą gotowość do świadczenia usług. Gdyby było tak jak twierdzą powodowie,

to znalazłoby to swojej odzwierciedlenie w treści umowy stron, czego nie uczyniono. Taki zapis umowy nie można

uznać za nadużycie prawa i znajduje oparcie w treści art. 353¹ k.c., który mówi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Nawet jednak, gdyby przyznać rację powodom, że ich obowiązkiem było pozostawanie w gotowości do świadczenie usług, to materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dowodzi, że w okresie po upływie siedmiodniowego terminu od dnia wymagalności drugiej niezapłaconej faktury powodowie nie byli gotowi do świadczenia usług na rzecz pozwanej. Twierdzenie powodów w tym zakresie są sprzeczne wprost z zeznaniami powoda R. P.. Na rozprawie w dniu 28 stycznia 2015 roku R. P. zeznał, że „Dopóki

nie upłynął termin płatności faktury z 1 grudnia 2014 roku my świadczyliśmy dla pozwanej usługi. Później my skorzystaliśmy z uprawnienia ze wstrzymania się od świadczonych usług. Ja kontaktowałem się kilkakrotnie z pozwaną telefonicznie a następnie spotkałem się osobiście z dyrektorem spółki z panią Z. i poinformowałem, że dopóki nie zostaną uregulowane dwie pierwsze faktury, to my nie będziemy świadczyć usług. (...) Na tej rozmowie pani dyrektor zaakceptowała zawieszenie usług i nie zgłaszał nam zapotrzebowania na usługi” (protokół k.68 odw.).

Żądanie zapłaty wynagrodzenia za ten okres zasadnie zatem Sąd Rejonowy uznał

za niedopuszczalną karę umowną, z uwagi na brak ekwiwalentności świadczenia po stronie powodów.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego polegający na całkowitym pominięciu okoliczności, iż pozwany nigdy nie zakwestionował wystawianych mu faktur, zaś powodowie opłacili od spornych faktur wszelkie należności podatkowe;

Wskazać należy, że faktura jest skutkiem zawarcia umowy, a nie odwrotnie. Tak, więc samo wystawienie faktury nie oznacza, że została dokonana usługa (umowa serwisowa), a już na pewno tylko i wyłącznie z treści faktury nie można wywodzić, jaka była treść umowy cywilnoprawnej i czy została ona wystawiona zgodnie z tą umową oraz wreszcie czy umowa została wykonana. Tak więc ewidencjonowanie faktur, a nawet rozliczanie podatku VAT

nie stanowią o zasadności roszczeń wystawcy faktury, a jedynie o wykonaniu obowiązków nałożonych na dany pomiot, jako podatnika przez ustawę o podatku od towarów i usług. Zaksięgowanie faktury i rozliczenie podatku nie stanowi, zatem o wykonaniu umowy przez drugą stronę, zaś ewidencja podatkowa pozwanego nie może stanowić dowodu na okoliczność wykonania zobowiązania przez powodów. Wystawienie faktury i jej zaksięgowanie mogłoby być, zatem co najwyżej dowodem na okoliczność zasadności roszczeń strony powodowej, ale w powiązaniu jeszcze z innymi dowodami świadczącymi o rzeczywistym zakresie wykonania umowy. Okoliczność ta sama przez się nie mogła jednak świadczyć o zasadności roszczenia strony powodowej oraz o faktycznym wykonaniu umowy.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelujących Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.